„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztowa na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiac 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiac 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość steplowa od każdej inseraty 30 c

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 234. Piątek 14. Października 1870. Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Z powodu upłynięcia 3letniego peryodu wyborczego Rad powiatowych, rozpisują się na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej nowe wybory do Rad powiatowych w powiatach: Drohobycz, Lwów, Bochnia, Grybów, Myślenice, Bobrka, Nowytarg, Jarosław, Dolina, Zbaraż, Żywiec, Horodenka, Rohatyn, Turka, Rudki, Kossów, Jaworów, Żółkiew, Chrzanów, Podhajce, Kałusz, Lisko, Żydaczów, Łańcut, Skałat, Ropczyce, Zaleszczyki, Kołomyja, Stanisławów, Buczacz, Biała, Śniatyn, Stryj, Brzozów, Sokal, Wadowice, — i wyznacza się dzień wyborów dla grupy gmin wiejskich na 14. listopada, dla grupy gmin miejskich na 16. listopada, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 18. listopada, nakoniec dla grupy większych posiadłości ziemskich na 21. listopada b. r. Wybory te odbędą się w oznaczonych dniach w miejscach wyborów, ustawą przepisanych (§§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.). Bliższe postanowienia co do godzin i miejscowości, w których wybory odbyć się mają, podane będą do wiadomości uprawnionych do głosowania przez karty legitymacyjne, które wyborcom doręczone zostaną.

Do Rady powiatowej wybierają członków:

Powiat	Grupa I. większ. posiadł.	Grupa II. najw. opodatk. z kat. handl. i przem.	Grupa III. miast i miasteczek	Grupa IV. gmin wiejskich
Drohobycz	8	—	miasto Drohobycz 6	12
Lwów	12	—	2	12
Bochnia	8	—	6	12
Grybów	10	—	4	12
Myślenice	9	—	5	12
Bobrka	11	—	3	12
Nowytarg	5	—	9	12
Jarosław	8	—	6 (z tych miasto Jarosław 5)	12
Dolina	8	—	6	12
Zbaraż	12	—	2	12
Żywiec	10	—	4	12
Horodenka	9	—	5	12
Rohatyn	11	—	3	12
Turka	12	—	2	12
Rudki	12	—	2	12
Kossów	7	—	7	12
Jaworów	9	—	5	12
Żółkiew	10	—	4	12
Chrzanów	9	2	3	12
Podhajce	12	—	2	12
Kałusz	9	—	5	12
Lisko	10	—	4	12
Żydaczów	9	—	5	12
Łańcut	9	—	5	12
Skałat	11	—	3	12
Ropczyce	11	—	3	12
Zaleszczyki	11	—	3	12
Kołomyja	7	—	8 (ztych miasto Kołomyja 6)	11
Stanisławów	5	—	10 (z tych miasto Stanisławów 8)	11
Buczacz	10	—	4	12
Biała	5	1	8 (z tych miasto Biała 5)	12
Śniatyn	7	—	7	12
Stryj	8	—	6 (z tych miasto Stryj 5)	12
Brzozów	9	—	5	12
Sokal	11	—	3	12
Wadowice	9	—	5	12

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 9. października 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. października.

Przez odroczenie Rady państwa do 7. listopada i rozpisanie bezpośrednich wyborów do Rady państwa w królestwie czeskiem nastąpiła pauza w dyskusyi nad wewnętrznemi sprawami monarchii. Dzienniki donoszą, że niektóre stronnictwa korzystając z tej chwilowej przerwy w parlamentarnej czynności starają się zbliżyć do siebie i ułożyć podstawę dla przyszłego porozumienia. Wielka wypłynęłaby ztąd korzyść dla przyszłego rozwoju parlamentarnego, gdyby to wzajemne zbliżenie zdołało przynajmniej złagodzić tę jaskrawą różnicę zdań, którą objawiły rozmaite stronnictwa na początku sesyi Rady państwa.

Pod napisem „Odroczenie sejmu czeskiego“ rozpoczyna „Warrens Correspondenz“ szereg artykułów, z których pierwszy tak opiewa:

„Kwestya, czy odroczenie sejmu czeskiego uchybia konstytucyi musi być bezwarunkowo zaprzeczoną.

„Oczywiście nie ma o tem mowy, by przez to naruszonem zostało jakiekolwiek wyraźne postanowienie konstytucyi. Ani §. 7 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa, który zajmuje się bezpośredniemi wyborami, ani jakiekolwiek inne postanowienie konstytucyi lub ordynacyi krajowej nie zawiera normy, któraby w razie zarządzenia i rozpisania bezpośrednich wyborów wykluczała odroczenie sejmu.

„Nie można jednakże powiedzieć, że odroczenie sprzeciwia się duchowi konstytucyi.

„Z samej natury rzeczy nie można wyprowadzić wniosku, iż rozpisanie bezpośrednich wyborów poprzedzić winno koniecznie rozwiązanie sejmu.

„Bezpośrednie wybory mogą bowiem i wtedy nastąpić, gdy sejm wybiera deputowanych do Rady państwa, ale wybrać nie może ze wszystkich grup wyborczych dlatego, że, jak się to n. p. w Czechach stało a w Tyrolu obecnie dzieje, nie wszystkie okręgi reprezentowane są w sejmie, a więc i wtedy, gdy wybory bezpośrednie z konieczności tylko częściowo mają być przeprowadzone. W takim zaś razie nikt nie mógłby twierdzić, że rozwiązać należy sejm dla rozpisania bezpośrednich wyborów.

„Na to jednak można nawet z pełną słusznością odpowiedzieć, że w obecnym wypadku idzie o sejm, który przez ponowne odnowienie wyborów do Rady państwa sprzeciwił się konstytucyi, że zatem w obecnym wypadku powód rozwiązania sejmu da się wysnuć z ducha konstytucyi i idei utrzymania konstytucyi.

„Na to twierdzenie jednakże należy odpowiedzieć, że z tej okoliczności, iż sejm czeski nie został rozwiązany, nie wynika, że już nie będzie rozwiązany. Wreszcie przy wszelkiem uznaniu konieczności rozwiązania reprezentacyi, która stale sprzeciwia się istniejącym zasadom państwa, oznaczenie chwili rozwiązania jest rzeczą politycznej dogodności.

„Zastanawiając się, czy w tym wypadku natychmiastowe rozwiązanie sejmu byłoby na czasie, każdy przyzna, że nietylko byłoby to nie na czasie, lecz nadto, że podobne postępowanie sprzeciwiałoby się konstytucyi.

„Rozpisanie bezpośrednich wyborów uważać należy za konieczność polityczną.

„Konieczność ta wynika z tendencyi rządu, który pragnie o ile możności mieć w Radzie państwa pełną reprezentacyę Czech. Nie może zatem powstać kwestya, czy nie byłoby stosowniej zamiast bezpośrednich wyborów zarządzić rozwiązanie sejmu. Żaden sejm nie wysłałby pełnej reprezentacyi Czech do Rady państwa. Osiągnięcia tego celu spodziewać się nie można nawet po rozpisaniu bezpośrednich wyborów, ale jestto już ostatni w konstytucyi wskazany, dotychczas jeszcze niewypróbowany środek i nikt nie może powiedzieć z apodyktyczną pewnością, iż środek ten do celu nie doprowadzi.

„Uważając rozpisanie bezpośrednich wyborów za konieczność polityczną, należy rozważyć następujące okoliczności:

„Gdyby rząd równocześnie z rozpisaniem bezpośrednich wyborów rozwiązał był sejm czeski, natenczas według wyraźnego postanowienia §. 10 czeskiej ordynacyi krajowej musiałby zarządzić nowe wybory do sejmu.

„Kiedy wypadłoby zarządzić te wybory? Jeżeli uczynić to należało zaraz po rozwiązaniu sejmu, jak tego ścisłe brzmienie i myśl §. 10 ordynacyi krajowej wymaga, natenczas kolizya z bezpośredniemi wyborami byłaby nieuniknionem następstwem tego kroku. Zamięszanie, któreby koniecznie wyniknąć musiało z tych podwójnych wyborów przy skomplikowanej już i bez tego operacyi wyborczej wyklucza stanowczo tę drogę.

„Gdyby zaś zarządzono tylko wybory a wykonanie odłożono do późniejszej chwili, to wynikłyby ztąd następujące skutki:

„a. Gdyby wybory do sejmu nastąpić miały zaraz po bezpośrednich wyborach, byłoby to dla ludności niemałe zadanie wobec przeprowadzonych już pierwszych wyborów.

„b. Czynności Rady państwa i delegacyi zostałaby w każdym razie przerwane.

„c. Przy dłuższem odraczaniu wyborów do sejmu nie stałoby się pewnie zadość myśli §. 10 ordynacyi krajowej.

„Najmniejsza zwłoka nawet po usunięciu trudności ad a. i b., czego jednakże przypuszczać nie można, trwałaby przez czas przeprowadzenia bezpośrednich wyborów a więc przez kilka tygodni.

„Na cóż tedy rozwiązywać sejm, skoro nie można zaraz potem zarządzić nowych wyborów i skoro przytem wyniknąćby mogła kolizya z §. 10 ordynacyi krajowej?

„Przypuśćmy jednakże, że wybory do sejmu mogłyby się odbyć zaraz po bezpośrednich wyborach. Jakiż byłby cel tych wyborów?

„Jak długo obraduje Rada państwa, nie można zwołać sejmu, a gdyby to uczynić można, natenczas przez zwołanie nowego sejmu nieważnemi stałyby się według §. 18 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa mandaty deputowanych bezpośrednio wybranych.

„Jeżeliby sejm nowy miał tę samą barwę polityczną co obecny — stanęlibyśmy na tem samem stanowisku, na którem stoimy teraz przed wyborami bezpośredniemi.

„Jeżeliby zaś w nowym sejmie dzisiejsza mniejszość stała się większością, sejm przedsięwziąłby wprawdzie wybory deputowanych do Rady państwa, ale wtedy nie osiągniętoby celu bezpośrednich wyborów, nie pozyskanoby kompletnej reprezentacyi Czech w Radzie państwa, gdyż czeskie okręgi nie byłyby reprezentowane w Radzie państwa.

„Z tego wszystkiego wynika, że rząd rozwiązując sejm nie mógłby rozpisać nowych wyborów w myśl §. 10 ordynacyi krajowej, że rozpisując jak najprędzej nowe wybory nie mógłby zwołać nowego sejmu, i że, gdyby to nawet mógł uczynić, wyniknąćby musiał ztąd rezultat nieodpowiedni tendencyom, które były podstawą przy zarządzeniu bezpośrednich wyborów.

„Po tem wszystkiem powstaćby mogła chyba ta kwestya, czy w obecnej chwili należało odroczyć czy rozwiązać sejm czeski? Kwestyę tę wyświecimy w przyszłym numerze.“ —

Okropne następstwa wojny w coraz jaskrawszem występują świetle. Ciągle nadchodzą wiadomości o nowych niesłychanych kontrybucyach wojennych, zabieraniu zakładników, aresztowaniach, rozstrzeliwaniach, paleniu i niszczeniu wsi i innych okropnych środkach, któremi Prusacy chcą stłumić wybuch wojny ludowej we Francyi i zapobiedz mnożeniu się

oddziałów ochotniczych. Represalia te jednakże nie osiągają swego celu. Ciągle pojawiają się nowe oddziały wolnych strzelców, biorą do niewoli drobne oddziały pruskie, odbierają im zapasy żywności niszczą komunikacyę — jednem słowem szkodzą Prusakom na każdym kroku. Żadna wieś nie może być pewną jutra. Za każdy napad wolnych strzelców Prusacy mszczą się na mieszkańcach niewinnych. I tak niedawno doniósł telegram, że spalono wieś Ablis za to, że tam zaszkoczył oddział wolnych strzelców nieprzygotowanych do walki huzarów pruskich. Nie pierwsza to wieś spalona i zniszczona przez Prusaków! Nowoczesna „cywilizacya“ tryumfuje zaprawdę w szczególny sposób!

O akcyi wojennej nie nadeszły żadne ważniejsze wiadomości. Przednie straży armii lyońskiej doznały porażki. Nie powiódł się więc na teraz Francuzom zamiar odcięcia Prusakom jedynej drogi komunikacyjnej z Niemcami Wissembourg-Saverne-Luneville-Nancy. Mimo tych powodzeń armia pruska walczyć musi ciągle z wielkiemi trudnościami, z brakiem dostatecznej komunikacyi i potrzebnych zapasów.

Berlin. Rząd przesłał do wielu gabinetów następujący memoryał:

Warunki rozejmu postawione p. Juliuszowi Favre, na których podstawie miano się postarać o przygotowanie uporządkowanych stosunków we Francyi, odrzucone zostały przez niego i jego kolegów. Tym sposobem zapowiedzianem zostało dalsze prowadzenie walki, która według dotychczasowego biegu wypadków, nie ma żadnych widoków dla ludu francuskiego. Od tego czasu szanse tej wojny obfitej w ofiary, jeszcze się dla Francyi pogorszyły. Toul i Strassburg upadły, Paryż jest ściśle obsadzony, a wojska niemieckie zapuszczają się aż po Loarę. Znaczne siły zbrojne zajęte pod temi twierdzami, stoją do wolnego rozporządzenia dowódzcy wojsk niemieckich. Kraj znosić musi następstwa postanowionej przez władzców francuskich w Paryżu wojny na zabój, ofiary jej będą się bezużytecznie powiększać, a stosunki socyalne rozstrajać się w coraz niebezpieczniejszych rozmiarach. Przeszkodzić temu nie jest niestety w stanie dowództwo wojsk niemieckich. Ale stoją mu zupełnie jasno przed oczyma następstwa pożądanego przez władzców francuskich oporu, i musi ono zwrócić zawczasu powszechną uwagę na jeden szczególnie punkt. Tyczy się to specyalnych stosunków w Paryżu.

Odbyte dotychczas przed tą stolicą znaczniejsze utarczki w dniach 19. i 30. września, w których sam wybór połączonych tam nieprzyjacielskich sił zbrojnych nie zdoła odeprzeć najzewnętrzniejszej nawet linii wojsk obsaczających, rodzi przekonanie, że stolica prędzej czy później uledz musi. Jeśli ta chwila będzie przez rząd tymczasowy obrony narodowej odwlekana tak daleko, że zagrażający brak żywności zniewoli do kapitulowania, to muszą z tego przerażające wyniknąć następstwa. Przedsiębrane ze strony francuskiej w pewnym promieniu na około Paryża bezrozumne niszczenia kolei żelaznych, mostów i kanałów, nie zdołały ani na chwilę powstrzymać pochodu naszych armij, potrzebne dla nich komunikacye lądowe i wodne zostały w bardzo krótkim czasie przez nie naprawione. Naprawy te odnoszą się, odpowiednio do natury swojej, jedynie do potrzeb czysto militarnych, gdy inne zniszczenia, nawet po kapitulacyi Paryża, tamować będą przez długi czas związki Paryża z prowincyami.

Jeżeli ten przypadek zajdzie, dowództwo wojsk niemieckich będzie w rzeczywistej niemożności zaopatrzenia ludności blisko dwumilionowej, choćby na jeden dzień w żywność. Okolica Paryża nie dostarczy wtedy — gdyż to, co ona posiada, użyte będzie koniecznie na potrzebę wojsk naszych — na kilka dni drogi do koła żadnych zasobów, a przeto nie pozwoli nawet wyprowadzić mieszkańców Paryża drogami lądowemi. Nieuniknionem następstwem tego będzie, że krocie tysięcy wystawionych zostanie na śmierć głodową. Władcy francuscy muszą te następstwa również jasno przewidywać, jak dowództwo wojsk niemieckich, któremu nie pozostaje nic innego, jak walki sobie ofiarowanej dokonać. Jeżeli chcą do tej ostateczności doprowadzić, to również odpowiedzialni są za skutki.

— Na zgromadzeniu katolików odbytem w niedzielę w Berlinie uchwalono jednogłośnie następujący adres do króla: „Głowa naszego kościoła znajduje się w niesłychanem udręczeniu i ze wszystkich stron opuszczona. Tylko Wasza królewska Mość stojąc na czele wszystkich wojsk niemieckich, po wielu świetnych zwycięstwach może usunąć to udręczenie naszego najdroższego i najwyższego pasterza a tem samem i usunąć naszą ciężką troskę. Miliony pruskich i niemieckich katolików, którzy witają w Tobie Najjaśniejszy Panie potężnego obrońcę wspólnej niemieckiej ojczyzny, spoglądają na Ciebie, spodziewając się pewnej dla nas pomocy. Będą oni widzieć w tem dowód, że potężne ramię Prus może w stosownej chwili bronić także katolickiego kościoła.“

Paryż. Członek rządu obrony krajowej p. Gambetta wydał 9. b. m. w Tours odezwę do obywateli deprtamentów, przedstawiającą położenie Paryża w jak najkorzystniejszem świetle i wzywającą cały naród do walki na śmierć z najezdniczemi wojskami. Pan Gambetta oświadcza, iż opuścił stolicę na rozkaz rządu rzeczypospolitej, by porówno z nadzieją, jaka ożywia stolicę, przewieść mieszkańcom departamentów polecenia i rozporządzenia tych, którzy się podjęli uwolnić Francyą z rąk wroga. Paryż, od 17 dni oblężony, przedstawia wspaniały obraz przeszło dwu milionowej ludności, która, zapomniawszy wszelkich niesnasek gromadzi się około sztandaru rzeczypospolitej, niszcząc tem samem oczekiwania nieprzyjaciela, liczącego na niezgodę wewnątrz stolicy. Rewolucya nie zastała w Paryżu ani dział ani innej broni. Dziś posiada stolica 400.000 uzbrojonej gwardyi narodowej, 100.000 gwardyi ruchomej i 60.000 regularnego wojska. W ludwisarniach leją się działa, kobiety wyrabiają codziennie milion ładunków. Każdy batalion gwardyi narodowej posiada dwie kartaczownice; prócz tego otrzyma działa polowe, by módz przedsiębrać przeciwko oblegającym wycieczki. Forty obsadzone są wojskiem marynarki i zaopatrzone w wyborne działa, obsługiwane przez najlepszych w świecie artylerzystów. Ogień ich przeszkodził nieprzyjacielowi chociażby jeden usypać szaniec. Opasanie forteczne (enceinte), które na dniu 4. sierpnia zaledwie 500 dział posiadały, mają ich obecnie 3800 z dostateczną amunicyą. Ogień utrzymywany jest z największą gorliwością każdy znajduje się na wskazanem miejscu, gwardya narodowa strzeże bezustannie opasania, od rana do nocy spełniając rzemiosło wojenne. Z każdym dniem wzmaga się stanowczość i doświadczenie tych improwizowanych żołnierzy. Po za opasaniem istnieje drugie, utworzone przez barykady, których budowę przedsięwzięli obywatele Paryża ku obronie rzeczypospolitej. Wszystko to wykonano z spokojem, porządkiem i zapałem. Nie jest to żadna iluzya — Paryż jest nie do wzięcia! Nie można go zdobyć ani przemocą, ani ubieżeniem. Dwa tylko środki pozostają Prusakom: powstanie i głód; ale ani do jednego ani do drugiego nie przyjdzie w Paryżu, ponieważ zaś miasto zaopatrzone jest we wszystkie potrzeby, jest przeto w stanie stawić opór nieprzyjacielowi przez wiele miesięcy. Żywność jest nagromadzona w ogromnej ilości, a miasto znosić będzie z męską wytrwałością wszelką niedolę, aby braci swej z departamentów zostawić dość czasu do przyjścia stolicy w odsiecz. Takie jest położenie Paryża bez wszelkiej przesady lub przekrzywienia prawdy. „Wielkie obowiązki ciężą na was. Pierwszym jednak obowiązkiem jest, abyście nie mieli innej myśli, krom wojny. Drugi na tym polega, abyście w braterskiej zgodzie poddawali się rozkazom rządu republikańskiego, który powstał prawem konieczności a nie żywi innej ambicyi, innej namiętności jak tę, aby Francyą wyrwać z tej przepaści, nad którą ją przywiodła monarchia. Gdy tego się dokona, stanie rzeczpospolita silną i bezpieczną od wszelkich spiskowców i ludzi wstecznych. Przyjąłem powierzony mi mandat, nie troszcząc się o trudność zadania lub opór, jakiby mym wysileniom z jakiejkolwiek strony stawić można i choć prawie niepodobieństwem jest to naprawić, choćby niezmordowaną czynnością, co brak czasu utrudza. Nie na ludziach zbywa zdolnych dźwignięcia oręża, lecz brak było stałego postanowienia i konsekwencyi w przeprowadzeniu zamiarów. Wszystkie zapasy broni i żywności wysłane były do Sedan, Metz i Strassburga. Możnaby przypuścić, że sprawcy niedoli naszej zamierzyli przy upadku swym pozbawić nas wszelkich środków do naprawienia nieszczęścia. Zawarte teraz kontrakty liwerunkowe będą miały ten skutek, że zapewniają nam posiadanie wszystkiej broni, jaką świat cały rozporządza. Do zaopatrzenia wojska w odzież nie brak ani rąk do pracy, ani pieniędzy. Wszystkie środki ratunku musimy wytężyć, a są one niezmierne. Trzeba nam uleczyć ludność wiejską z otrętwienia, trzeba zagrodzić szalonemu popłochowi, trzeba rozpowszechnić wojnę partyzancką, nieprzyjacielowi stawiać pułapki i zasadzki, niepokoić go, trzeba jednem słowem rozpocząć wojnę narodowę. Republika wzywa wszystkich do współdziałania, wszystkimi zdatnymi rozporządzi. Trzymając się tradycyi, stawiać będzie choć młodych ludzi na czele. Niebo zaprzestanie wspierać naszego wroga. Deszcze jesienne nadejdą, a nieprzyjaciel wstrzymany pod Paryżem, oddalony od kraju własnego, przez nas niepokojony, dziesiątkowany będzie przez nasz oręż, przez głód, przez żywioły. Nie! przypuścić nie można, żeby geniusz Francyi na zawsze oblicze swe zasłonił, żeby ten wielki naród dał sobie odebrać miejsce, jakie mu w świecie przypada, przez napad 500.000 najezdników. Podnieśmy się tłumnie, umrzyjmy raczej, jak żebyśmy mieli znieść hańbę rozewiartowania Francyi; pomimo całego nieszczęścia pozostaje nam jeszcze uczucie jedności i niepodległości Rzeczypospolitej francuskiej. Pełniejszy chwały, jak kiedykolwiek, oblężony Paryż zachowa nieśmiertelne hasło: Niech żyje Naród, niech żyje Rzeczpospolita jedna i niepodzielna!

— Urzędowy pruski dziennik Alzacyi donosi z d. 2go paźdz.: Republikański prefekt Strassburga, pan Valentin, który dnia 19. dostał się ostatecznie do miasta, przewieziony został dnia 28. wraz z sekretarzem swoim prywatnym pod eskortą dwóch żandarmów do Hagenau i natychmiast wysłuchany przez audytora gubernatorskiego. Słychać, że u więźnia, który robi wrażenie bardzo energicznego i śmiałego charakteru, znaleziono papiery, dla niego bardzo kompromitujące, lecz dla władz niemieckich bardzo interesujące. W tej chwili odprowadzono p. Valentin już do Koblencyi.

Florencya. „Gazzetta ufficiale“ z 9. b. m. zamieszcza dekret ogłaszający Rzym i prowincye rzymskie integralnemi częściami królestwa włoskiego. Papież zatrzyma godność, nietykalność i wszystkie osobiste przywileje monarchy. Zapowiedziano ustawę określającą rękojmie niezawisłości papieża i wolnego wykonywania jego obowiązków.

Inny dekret mianuje jenerała Lamarmorę namiestnikiem Rzymu i prowincyi rzymskich.

Trzeci dekret ogłasza w Rzymie statut konstytucyjny królestwa włoskiego.

Ostatni dekret ogłasza wreszcie amnestyę dla niektórych zbrodni i przestępstw politycznych.

— Król Wiktor Emanuel przyjmując deputacyę z rezultatem plebiscytu skonstatował jednomyślność plebiscytu i radość całego królestwa. Król rzekł: Zawdzięczamy zdarzenia te nie tylko szczęściu lecz także widocznej sprawiedliwości naszej sprawy i szczeremu poparciu. Te siły stworzyły Włochy. Włosi są teraz panami swych losów, zgromadziwszy się po upływie wielu wieków w mieście, które było stolicą świata. Włosi upatrywać mogą w tych resztkach dawnej wielkości rękojmię własnej nowej wielkości i otoczą szacunkiem stolicę władzy duchownej, która zawiesiła swe insygnia tam, dokąd nawet nie dotarły orły pogańskie.

Król oświadczył dalej, iż jako katolik proklamując jedność Włoch, pozostaje wiernym swemu zamiarowi uszanowania wolności kościoła i niezawisłości jego najwyższej głowy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu wrześniu:

	Miejsce targu:									
	Ropczyce		Sędziszów		Sieniawa		Radymno		Jarosław	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	26	4	72	4	25	4	46	4	75
„ żyta	2	73	2	84	2	50	2	70	2	82
„ jęczmienia	2	16	2	40	1	90	2	3	2	30
„ owsa	1	38	1	68	1	30	1	32	1	47
„ grochu	.	.	.	.	.	.	2	80	2	96
„ hreczki	.	.	.		2	15	2	50	2	50
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	.	80	.	84	.	80	1	10	1	10
Cetnar siana	1	13	1	.	1	.	.	95	1	10
Sąg drzewa twardego	8	33	7	38	6	.	9	.	8	75
„ „ miękkiego	5	83	6	30	5	.	7	.	7	22
Funt mięsa wołowego	.	16	.	16	.	.	.	18	.	19
Miara wina	.	60	.	60	.	.	.	.	.	80
„ piwa		20	.	20	.	.	.	.	.	16
Wyrobnik z wiktem	.	30	.	30	.	.	.	35	.	32
„ bez wiktu	.	50	.	60	.	50	.	50	.	55

Lwów, 13. października. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 8 złr. 60 c. do 9 złr. 10 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 80 c. do 5 złr. — c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. — c., hreczki 140 ℔ 4 złr. 60 c. do 4 złr. 70 c., owies 100 ℔ 3 złr. 20 c. do 3 złr. 30 c., kukurudza 170 ℔ 6 złr. — c. do 6 złr. 25 c., groch 180 ℔ 6 złr. 25 c. do 6 złr. 50 c.; soczewica 180 ℔ 7 złr. 50 c. do 7 złr. 75 c., fasola 180 ℔ 8 złr. 50 c. do 9 złr. — c., jagły 180 ℔ 9 złr. 75 c. do 10 złr. 25 c., koniczyna 180 ℔ 40 złr. — c. do 42 złr., rzepak zim. 150 ℔ 14 złr. 75 c. do 15 złr. — c., rzepak letny 150 ℔ 12 złr. 50 c. do 13 złr. — c., lnianka 150 ℔ 10 złr. 75 c. do 11 złr. — c., siemię konopne 120 ℔ 6 złr. — c. do 6 złr. 25 c., siemię lniane 150 ℔ 9 złr. 50 c. do 10 złr. 25 c., anyż rosyjski cet. 100 ℔ 20 złr. 50 c. do 21 złr. — c., anyż płaski 100 ℔ 13 złr. — c. do 13 złr. 25 c., kminek 100 ℔ 18 złr. 50 c. do 19 złr. — c., len 100 ℔ 14 złr. — c. do 23 złr., konopie 100 ℔ 15 złr. — c. do 22 złr. — c., chmiel 100 ℔ 30 złr. — c. do 32 złr. — c., miód z woskiem 100 ℔ 22 złr. 50 c. do 23 złr. — c., miód patoka 100 ℔ 21 złr. — c. do 21 złr. 50 c., wosk żółty lwowski 100 ℔ 116 złr. — c. do 120 złr., wosk żółty wiejski 100 ℔ 108 złr. — c. do 110 złr. — c., potaż słomiany 100 ℔ 12 złr. 50 c. do 13 złr. — c., potaż drzewny 100 ℔ 15 złr. 50 c. do 16 złr. 50 c., łój 100 ℔ 32 złr. 50 c. do 33 złr. — c., spirytus wiadro 17 złr. 75 c. do 18 złr. 10 c.

Kronika.

(Nieszczęsne wypadki.) Włościanin Jurko Humeniec z Kadolnej w powiecie Kałuskim przejeżdżał dnia 21. b. m. przez rzekę Czeczwę z żoną i dwoma synami. Przypadkiem wywrócił się wóz i Jurko wraz z żoną utonęli. — Dnia 29. września zastrzelił włościanin w Woli Filipowskiej w powiecie Chrzanowskim wśród kłótni swego szwagra Jakóba Koźbiała.

(Pożary.) Dnia 19. września zgorzała w Makuniowie w powiecie Mościckim zagroda włościańska. Przyczyną pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 320 złr. D. 24. z. m. zgorzała w Milczy w powiecie Sanockim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda (nieubezpieczona) wynosi 250 złr. D. 27 z. m. zgorzało w Iwankowie w pow. Borszczowskim dwie zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru była niewiadoma. Szkoda wynosi 700 złr. D. 28. z. m. zgorzało w Zamczu w pow. Dąbrowskim dwie zagrody włościańskie. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 1500 złr. D. 1. października zgorzało w pow. Nowo Sądeckim trzynaście stodół ze zbożem. Ogień miał być podłożony. Szkoda (w części zabezpieczona) wynosi 7000 złr. D. 1. b. m. zgorzał w Kracikowej w pow. Rzeszowskim dom włościański. Szkoda (niezabezpieczona) wynosi 180 złr. D. 2. b. m. zgorzała w Wolicy wyżnej w pow. Sanockim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 570 złr. D. 5. b. m. zgorzała w Jabłonowie w pow. Husiatyńskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 400 złr. D. 7. b. m. zgorzał w Jasinowie w pow. Turczańskim tartak dworski. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 800 złr. D. 7. b. m. zgorzała w Grzybowicach wielkich w pow. Lwowskim karczma. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda była zabezpieczona.

(Teatr.) Na przedwczorajszem przedstawieniu opery Boieldieu'go „Biała Dama“ debiutowała na tutejszej scenie niemieckiej po raz wtóry panna Fryderyka Krammer, o której pierwszym występie w operze „Wilhelm Tell“ niedawno zdaliśmy sprawę, „Biała Dama“ jest niezaprzeczenie jednym z najcelniejszych utworów szkoły francuskiej, a partya Anny, którą sobie panna Krammer jako popisową rolę obrała, nadaje się szczególnie do uwydatniania wszelkich przymiotów, jakich się ze stanowiska krytyki wymaga po śpiewaczce dramatycznej. Możemy śmiało powiedzieć, że panna Krammer pod każdym względem świetnie wywiązała się z trudnego zadania swego i równie doskonałością i wdzięcznością śpiewu jak i poprawnością gry złożyła ponownie dowody znakomitego talentu, rokującego młodej debiutantce piękną przyszłość w zawodzie artystycznym. Co do przedstawienia w ogólności, wypadło ono wcale dobrze. Publiczność złożona z dość szczupłej liczby miłośników opery, widocznie zadowolniona była z przedstawienia i częstemi oklaskami wyrażała uznanie swoje, odznaczając obok primadony (panny Krammer) szczególnie pierwszego tenora (pana Fischer-Achten) i pannę Kropp występującą w partyi Jenni.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

(Spóźnione.)

Tours, 12. października. „Constitutionnel“ donosi: Kuryer, który przedarł się przez linie nieprzyjacielskie donosi, że 7. b. m. zaszła znaczna potyczka miądzy St. Cloud a Mont Valerien, w której Prusacy zupełnie pobici zostali, opuścili swe pozycye i cofnęli się do Versailles.

Berlin, 13. października. Depesza urzędowa z Versailles z dnia 12. b. m. donosi: Dnia 11. października po dziewięciogodzinnej walce armia nadloirską została odrzuconą za Orleans i za Loirę. Orleans zdobyto. Wzięto do niewoli kilka tysięcy jeńców. Straty z naszej strony są stosunkowo małe. Z naszej strony brały udział w walce pierwszy korpus bawarski i 22. dywizya piechoty i dywizya kawaleryi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13 października.

Hotel George: PP. Ks. Maurokordati F., z Multan. — Thuille St, z Jezierny. — Weleżyński A., z Multan. — Zawartyński T., z Supranówki — Dr. Urbański Fr, adw, ze Śniatyna. — Bartakowicz J., porucz., z Manasterzysk.

Hotel europejski: Baumgarten E., z Francyi — Mierzyński H, z Baryłowa. — Romaszkan Grz., z Rosyi. — Winnicki L, z Liska.

Hotel Langa: Piotrowski A., z Ulanowa

Hotel angielski: Komarnicki R., ze Złoczowa. — Treter H., z Laszek. — Udrycki A., z Wielkich Mostów. — Zagajewski T., z Brodów.

Hotel krakowski: Kniaź Puzyna R., z Dołżanki.

Hotel podolski: Wolański J., z Krakowa.

Pod Nr. 458¼: Gottleb A., z Dołhomościsk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. października.

PP. Exc. Schmerling, jenerał broni, do Czerniowiec. — Hr. Dembiński A., do Nienadowa. — Hr. Dzieduszycki St., do Gwoździca. — Hr. Mlodecki K., do Brodów. — Matkowski K., c. k. kap., do Bzeżan. — Finkelstein J., nadlekarz, do Stanisławowa. — Czerkawski F., do Meteniowa — Gustyński H., do Łaki. — Hulimka A., do Mycowa. — Morawski R., do Kowalówki. — Bulikowski W., do Polski. — Wysocki J., do Przemyśla. — Zatorski M., do Wańkowa. — Żurowski J., do Żurawna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. października 1870

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6 god. zrana	3:4 41	+ 3.4	72	Pd	sł.	6
2 god. po poł.	22 85	+ 7.0	63	„	sł.	10
9. god. wiecz.	322 25	+ 5.5	73	„	sł.	5

Deszcz = 0.‴24.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
					Złote austryackie			
D. 13. października.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	236	25	237	25
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	195	—	196	—
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	111	50	113	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	80	25	81	—
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	71	—	71	60
Banku hip. gal.	—	—	—	—	87	—	87	60
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	85	—	86	75
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	—	72	60
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	84	5	91
„ cesarski	—	—	—	—	5	87	5	94
Napoleondor	—	—	—	—	9	86	9	94
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	—	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	54½	1	55½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	83	1	84¼
Srebro	—	—	—	—	122	50	123	50

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. października 1870.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	66.25	66 40
do kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	236.25	236.75
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	234 50	235.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	84.—	84 75
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	92 —	92.20
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	102 50	103.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	112 75	113 25
Renty Como po 42 lir. austr.	22.—	24.—
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	71.50	72.—
Galicyi	72.—	72.50
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	75.—	75.50
Węgier	77 75	78 25
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	217 25	217.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	254 50	254.70
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	868.—	872.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	709.—	711.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	540.—	542.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	212 —	212.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2097	2100
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	237 —	237.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	195 25	195 50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	381 50	382 50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	174 40	174.60
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.—	107.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	87 50	88.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93 20	93 30
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	—.—	—.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.—	90.—
„ „ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	102.—	103 —
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	99 25	100. —

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	156 —	156 50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	33.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	96 —
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	31 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	25. —	29 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	14 50
Salma po 40 zł. m. k.	38 —	40. —
St. Genois „ 40 „ „	27.—	31.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	26. —
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	115.—	125. —
„ „ „ 50 zł. w. a.	54.—	58 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	18.—	20. —
Windischgratza „ 20 „ „	22 —	24.

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	103.60	103 90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.90	104 10
Hamburg za 100 M. B.	91.75	91 90
Londyn za 10 ft. szt.	124.45	124 65
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5 96	5 97
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 92½	9 93
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.15	122 35

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13 października.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	56	45
„ „ w srebrze	66	—
Losy z 1860. roku	91	80
Akcye banku wiedeńskiego	705	—
„ „ kredytowego	253	30
Londyn 10 funtów szterlingów	124	35
Srebro	122	—
Napoleondor	9	91½
Dukat	5	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2409)

Obwieszczenie. (3)

Nro. 1843. K. C. k. sąd popiatowy w Białej podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w celu zabezpieczenia dostawy żywności, dla tutejszosądowych aresztantów na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1871 r. odbędzie się w tutejszym sądzie publicza licytacya dnia 21. października 1870 a w razie nieudania się takowej dnia 28. października 1870, każdy raz o godzinie 10. z rana.

Każdy licytant winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć kaucyę w kwocie 40 złr. do rąk komisyi licytacyjnej.

Jako cenę wywołania ustanawia się:

a) za jedne porcyę ciepłej strawy bez różnicy czy dla zdrowych lub słabych inkwizytów lub więźniów 12 kr.;

b) za pojedynczą porcyę chleba razowego 1 ℔ wiedeńskiej wagi 6 kr.;

c) za podwójną porcyę chleba 2 ℔ wiedeńskiej wagi 12 kr.

Dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można każdego dnia podczas godzin urzędowych.

Biała, dnia 4. października 1870.

(2411) **Licitations-Ankündigung.** (2)

Nr. 10541. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor wird zur Verpachtung des Bezuges der allgemeinen Verzehrungssteuer sammt dem 20%tigen Zuschlage von steuerbaren Viehschlachtungen und der Fleisch-Ausschrottung in den nachstehenden Pachtbezirken auf die Solarjahre 1871, 1872 und 1873, und zwar entweder auf Ein Jahr oder unbedingt auf drei Jahre oder endlich auf Ein Jahr mit stillschweigender Erneuerung auf das zweite und dritte Jahr unter nachstehenden Bedingungen ausgeschrieben, und zwar:

Post-Nr.	Bezeichnung der Pachtbezirke sammt Anzahl der zugewiesenen Ortschaften	Tarifs-Classe	Ausrufspreis des einjährigen Pachtschillings fl.	kr.	Die Licitation wird abgehalten werden am	Um die Stunde	Anmerkung.
1	Turka mit 17 Ortschaften	III.	1251	.	3ten November 1870.	Von 9 Uhr Vor- bis 5 Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor	Schriftliche Anbote auf einzelne Pachtbezirke, belegt mit dem 10% Vadium sind bis längstens 2. November 1870 — 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor einzubringen. Es werden auch schriftliche Concretal-Anbote, jedoch nur auf alle 4 Pachtbezirke vereint angenommen werden, in denen jedoch die Anbote für jeden der vier Pachtbezirke besonders ersichtlich zu machen sind. Die übrigen Licitations-Bedingnisse können hieramts eingesehen werden.
2	Borynia mit 18 Ortschaften	III.	144	90			
3	Wysocko wyżne mit 12 Ortschaften	III.	50	40			
4	Sianki mit 9 Ortschaften .	III.	75	.			

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction. — Sambor, am 8. October 1870.

(2421) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 15670. Z dniem 16go października b. r. wejdzie w życie w Dąbiu c. k. urząd pocztowy dla służby listowej i wartościowej, i będzie połączony przez istniejącą już codzienną jazdę posłańczą między Dębicą a Dzikowem, która z Dębicy o godzinie 5tej min. 45 rano, a z Dzikowa o godz. 6tej min. 5 w wieczór do Dębia przybywać będzie.

Na tym samym dniu będzie i w Mardzinie zaprowadzony c. k. urząd pocztowy dla służby listowej i wartościowej, i będzie połączony przez już istniejące codzienne jazdy posłańcze Radowce-Gurahumora, która z Radowiec o godz. 11tej min. 30 rano, a z Gurahumory o godz. 3ciej min. 30 po południu do Mardziny przychodzić będzie.

Obręb doręczań.

I. Dębie:

Białybór, Męciszów, Ocieka, Wola, Dąbie, Pustków, Tuszyma w powiecie Ropczyckim.

II. Mardzina:

Fürstenthal, Horodnik wyżny, Lichtenberg, Mardzina i Suczawica w powiecie Radowieckim.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.

Lwów, 1. października 1870.

Kundmachung.

Nro. 15670. Am 16. October l. J. wird in dem Orte Dębie ein k. k. Postamt für den Brief- und Fahrpostverkehr ins Leben treten, und erhält dasselbe seine Verbindung durch die bestehenden täglichen Botenfahrten zwischen Dembica und Dzików, welche coursmäßig von Dembica um 5¾ Uhr Früh, und von Dzików um 6 Uhr 5 Min. Abends in Dębie einzutreffen hat.

Am gleichen Tage tritt auch im Orte Mardzina ein Postamt für den Brief- und Fahrpostverkehr ins Leben, welches durch die bestehenden täglichen Botenfahrten Radautz-Gurahumora seine Verbindung erhält, welche aus Radautz coursmäßig um 11 Uhr 30 Min. Früh, und aus Gurahumora um 3 Uhr 30 Min. Nachmittags in Mardzina eintreffen wird.

Bestellungsbezirk.

I. Dębie:

Białybór, Męciszów, Ocieka, Wola, Dąbie, Pustków, Tuszyma im polit. Bezirke Ropczyce.

II. Mardzina:

Fürstenthal, Ober-Horodnik, Lichtenberg, Mardzina und Suczawica im polit. Bezirke Radautz.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 1. October 1870.

(2407) **Concurs-Ausschreibung.** (2)

Nro. 780. Eine Bezirksgerichts-Adjunctenstelle mit dem Gehalte jährlicher 900 fl. öst. W., im Falle der graduellen Vorrückung mit dem Gehalte jährlicher 800 fl. öst. Wäh. ist bei dem Bezirksgerichte zu Storożynetz in der Bukowina zu besetzen. Bewerber um diese Stelle haben ihre Gesuche binnen 4 Wochen bei diesem k. k. Landesgerichts-Präsidium einzubringen.

Vom k. k. Landesgerichts-Präsidium.

Czernowitz, 8. October 1370.

(2415) **Edykt.** (2)

Nr. 10160. Ces. król. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze zawiadamia niniejszym edyktem J. Uszera Mayera, że przeciw niemu na prośbę Izaka Laufera pod dniem 4go października 1870 L. 9904 nakaz zapłacenia sumy wekslowej 544 złr. z p. n. wydanym został. — Gdy teraźniejsze miejsce pobytu dłużnika J. Uszera Mayera sądowi wiadomem nie jest, ustanawia się na koszt i niebezpieczeństwo tegoż kuratora w osobie p. adwokata Dr. Witza, a doręczając temuż rzeczony nakaz zapłacenia do l. 9904 ex 1870 wzywa się J. Uszera Mayera, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki wcześnie dostarczył, lub innego zastępcę sobie wybrał i sądowi oznajmił, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, dnia 8. października 1870.

(2416) **Edict.** (2)

Nro. 6441. Vom k. k. Bezirksgerichte wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider Saul Dresner in Lemberg die minderjährigen Rachel & Maier Ambos durch ihren Vater Jacob Ambos in Brody, und die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten: Chaim Dresner, Hersz Dresner und Moses Dresner, oder im Falle deren Ablebens deren dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben Saul Klughaupt auf Zahlung des Darlehensbetrages pr. 1520 fl. öst. W. sammt Nebengebühren Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber an die obgenannten Geklagten der Auftrag zur Zahlung dieses Darlehensbetrages sammt denseit 1. September 1867 bis zum Tage der wirklichen Zahlung zu berechnenden 5% Interessen und den gegenwärtig zugesprochenen Gerichtskosten pr. 15 fl. 33 kr. öst. W. nach Verhältniß ihrer Erbantheile, namentlich nach Kräften der Verlaßmasse des verstorbenen Israel Selig Dresner, insbesondere der diesfalls zur Hypothek Nachlaßrealität sub tab. CNr. 379 und 380 in Brody erlassen wurde.

Da der Aufenthaltsort der Mitbelangten Chaim Dresner, Hersz Dresner und Moses Dresner, oder deren Erben dem Gerichte unbekannt ist, so hat das k. k. Bezirksgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Advocaten Dr. Weisstein als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache der Justiz-Ministerialverordnung vom 18. Juli 1859 Nr. 130 R. G. B. gemäß verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die abwesenden Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Bezirksgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem selbe sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Brody, den 3. October 1870.

(2419) **Obwieszczenie.** (2)

Nro. 2607. C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż na skutek wezwania c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego z dnia 11. sierpnia 1870 l. 11667 w celu wydobycia sumy wexlowej 125 złr. z p. n. przez Akiwę Kleinmanna przeciw Mateuszowi i Maryannie Wanatowiczom wywalczonej, realność tych ostatnich własna, pod Nr. k. 142 w Mielcu położona, składająca się z domu drewnianego wraz z placem, na 552 złr. w. a. oszacowana, w drodze przymusowej licytacyi w sądowej kancelaryi w Mielcu w trzech terminach, to jest: dnia 2. listopada, dnia 23. listopada i dnia 13. grudnia 1870 każdego razu o godzinie 10. z rana sprzedaną będzie. Wadium wynosi 55 złr. w. a.; a cała cena kupna winna być złożoną w 30 dniach po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyi, a to pod rygorem relicytacyi. Reszte warunków licytacyi można przejrzeć w kancelaryi sądowej w Mielcu.

O rozpisaniu tem licytacyi zawiadamia sąd strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, niewiadomych zaś wierzycieli i wszystkich którzyby jakie prawo do rzeczonej realności mieć mniemali, przez obecny edykt i kuratora w osobie p. adwokata Dr. Busia w Mielcu.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec, 24. września 1870.

(2423) **Edykt.** (2)

Nro. 9512. Z c. k. sądu obwodowego w Przemyślu podaje się do publicznej wiadomości, że termin do licytacyi dóbr Teleśnica sanna w powiecie Liskim a w byłym obwodzie Sanockim położonych rozpisany uchwałą z dnia 10. sierpnia 1870 l. 6367 na dzień 17. października 1870 odroczony został na dzień 21. listopada 1870 o 10. godzinie przed południem na którym te dobra pod warunkami uchwałą powyższą określonemi w części urzędowej Gazety lwowskiej z dnia 12., 13. i 14. września 1870 l. 207, 208, 209 ogłoszonemi w tym sądzie sprzedane będą.

O tem zawiadamia się p. Kajetana Rossowskiego jako administratora massy Amalii Mozerowej i opiekuna małoletniej Joanny Mozer, dalej nie objętą masę Amalii Mozerowej do rąk kuratora p. adwokata Dr. Dzidowskiego, nareszcie z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hypotecznych mianowicie Salamona Rappaporta i Jakóba Beer, wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych którzyby po 1. lipca 1868 t. j. dnia wydania wyciągu hypotecznego do tabuli krajowej weszli, do rąk kuratura w osobie pana adwokata kraj. Dr. Regera z substytucyą p. adwokata kraj. Dr. Chamajdes ustanowionego i przez edykta.

Przemyśl dnia 9. października 1870.

(2386) **Przedłużenie konkursu.**

Nro. 22.976. Termin konkursu na plany budowy gmachu hotelowego we Lwowie oznaczony pierwotnie do końca grudnia 1870 przedłuża się wskutek uchwały Rady kr. stoł. miasta Lwowa z dnia 22. września 1870 do końca lutego 1871. Oznajmia się oraz z powodu podniesionych wątpliwości co do sali na 3000 osób w konkurskie wzmiankowanej, że owa sala nie koniecznie z jednej tylko lokalności składać się musi, – lecz że warunkom konkursu odpowie także lokalność składająca się choćby z więcej ze sobą połączonych sal, któreby razem 3000 osob pomieścić mogły.

Od Magistratu król. stoł. miasta

Lwowa dnia 30. września 1870.

(2413) **Edykt.** (2)

Nro. 9503. C. k. sąd obwodowy niewiadomemu z miejsca pobytu zapozwanemu H. B. Seiler ustanawia kuratora w osobie p. adwokata Dr. Chamajdesa z substytucyą p. adwokata Reger na żądanie Izaka Halporn o sumę 70 złr. w. a. zpn. wydany doręcza.

O czem się zapozwanego H. B. Seiler niniejszym edyktem zawiadamia.

Przemyśl dnia 9. października 1870.

(2414) **Edykt.** (2)

Nro. 10.159. C. kr. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze zawiadamia niniejszym edyktem J. Uschera Mayera, że przeciw niemu na prośbę Izaaka Laufera pod dniem 4. października 1870 l. 9903 nakaz zapłacenia sumy wekslowej 522 zł. zpn. wydanym został.

Gdy terazniejsze miejsce pobytu dłużnika J. Uschera Mayera sądowi wiadomem nie jest, ustanawia się na koszt i niebezpieczeństwo tegoż kuratora w osobie pana adwokata Dr. Witza a doręczając temuż rzeczony nakaz zapłacenia do l. 9903/70 wzywa się J. Uschera Mayera, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki wcześnie dostarczył lub innego zastępcę sobie wybrał i sądowi oznajmił, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor dnia 8. października 1870.

(2406) **Edykt.** (2)

Nro. 2099. C. k. sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza niniejszem, że wskutek prośby ks. Ksawerego Ciesielskiego wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego względem zaginionej karty wkładkowej przez kasę oszczędności w Tarnowie na 500 złr. w. a. pod dniem 8. lutego 1870 Nr. składki 2873, Nr. żurnalu 790 serya 2. głównej księgi T. VI. strennica 268 na imię Maryi Ciesielskiej wystawionej dozwolonem zostało. Wzywa się zatem posiadacza tego dokumentu, aby o tem posiadaniu swojem sądowi tutejszemu najdalej wciągu jednego roku od dnia 3. ogłoszania niniejszego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej doniósł w przeciwnym razie dokument wzmiankowany za umorzony uznanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

W Sleminiu dnia 10. sierpnia 1870.

(2401) **Edykt.** (2)

Nro. 9685. Tarnopolski c. k. sąd obwodowy zawiadamia o zaszłej dnia 15. lutego 1861 w Czerniowcach, śmierci Bartłomieja Kliczki, który względem nieruchomego majątku żadnego testamentu nie pozostawił.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercę tegoż, Karola Kliczkę, by w przeciągu jednego roku od niżej wyrażonego dnia począwszy w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem tutejszym adwokatem p. Dr. Maxem przeprowadzone zostanie.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 26. września 1870.

(2431) **Obwieszczenie.** (1)

L. 15720. Od 15. października 1870 począwszy będą obiegać szybkowozy i ordynarki między Bochnią a Nowym Sączem i między Bochnią a Käsmarkiem w następującym porządku:

I. Szybkowóz między Bochnią a Kesmarkiem.

Odchodzi:

W Niedzielę Poniedziałek Środę Piątek	z Bochni o g. 6. m. — rano. „ Limanowy „ „ 10. „ 40 przed poł. „ Now. Sącza „ „ 2 „ 10 po poł. „ Lublan „ „ 8 „ 55 w wieczór „ Pudlein „ „ 11 „ — w nocy

Przychodzi

w Niedzielę Poniedz. Środę Piątek	do Limanowy o g. 10 m. 30. przed poł. „ Now. Sącza „ 1 „ 10 po poł. „ Lublan „ 8 „ 25 rano. „ Pudlein „ 10 „ 50 w nocy.
w Poniedziałek Wtorek Czwartek Sobotę	do Kesmarku o g. 1 m. 10 rano

Odchodzi z Bochni po przybyciu pociągu wieczornego Nr. II. ze Lwowa. W Sączu obiad — w Lublan obiad, i z tej przyczyny w pierwszej stacyi zatrzymuje się szybkowóz 1 godzinę, w drugiej zaś 30 minut.

II. Szybkowóz z Kesmarku do Bochni.

Odchodzi

W Poniedz. Środę Czwartek Sobotę	z Kesmarku o g. 7 m. — rano „ Pudlein „ 9 „ 20 „ „ Lublan „ 12 „ 15 w połudn. „ Now. Sącza „ 6 „ 45 w wieczór „ Limanowy „ 9 „ 40 „

Przychodzi

w Poniedział. Środę Czwartek Sobotę	do Pudlein o g. 9 m. 10 przed poł. „ Lublan „ 11 „ 15 „ „ Now. Sącza „ 6 „ 15 po poł. „ Limanowy „ 9 „ 30 w wiecz.
W Wtorek Czwartek Piątek Niedzielę	Do Now. Sącza o g. 2 m. 10 rano

Odchodzi z Kesmarku po przybyciu szybkowozu z Preszowy i łączy się w Bochni z pociągiem Nr. 2 ze Lwowa.

W stacyi Lublan obiad — w Nowym Sączu kolacya, w pierwszej stacyi zatrzymuje się szybkowóz 1 godzinę, w drugiej minut 30.

Ordynarka między Bochnią a Kesmarkiem.

Odchodzi

We Wtorek Czwartek Sobotę	z Bochni o g. 6 m. — rano „ Limanowy „ 10 „ 40 przed poł. „ Now. Sącza „ 1 „ 25 po poł. „ Lublan „ 7 „ 50 „ „ Pudlein „ 9 „ 55 w wiecz.

Przychodzi

we Wtorek Czwartek Sobotę	do Limanowy o g. 10 m. 30 przed poł. „ Now. Sącza „ 1 „ 10 po poł. „ Lublan „ 7 „ 40 „ „ Pudlein „ 9 „ 45 w wiecz. „ Kesmarku „ 12 „ 5 w nocy.

Ordynarka z Kesmarku do Bochni.

Odchodzi.

W Poniedz. Wtorek Piątek	z Kesmarku o g. 7 m. — rano. „ Pudlein „ 9 „ 20 przed poł. „ Lublan „ 11 „ 25 „ „ Now. Sącza „ 5 „ 40 w wiecz. „ Limanowy „ 8 „ 35 „

Przychodzi

w Niedzielę Wtorek Piątek	do Pudlein o g. 9 m. 10 przed poł. „ Lublan „ 11 „ 15 „ Now. Sącza „ 5 „ 25 po poł. „ Limanowy „ 8 „ 25 w wiecz.
w Poniedział. Środę Sobotę	do Bochni o g. 1 m. 5 po poł.

Łączy się tak samo jak szybkowozy.

Szybkowóz między Bochnią a Nowym Sączem.

Odchodzi

W Poniedz. Środę Piątek	Z Bochni o g. 12 m. 30 o północy.
we Wtorek Czwartek Sobotę	z Limanowy o g. 5 m. 10 rano.

Przychodzi

we Wtorek Czwartek Sobotę	do Limanowy o g. 5 m. — rano „ Now. Sącza „ 7 „ 40 „

Szybkowóz między Nowym Sączem a Bochnią.

Odchodzi

W Niedzielę Wtorek Piątek	z Now. Sącza o g. 12 m. — w poł. „ Limanowy „ 2 „ 55 po poł.

Przychodzi

w Niedzielę ~~Wtorek~~ Piątek	do Limanowy o g. 2. m. 45 po poł. „ Bochni „ 7 „ 25 w wiecz.

Ordynarka z Bochni do Nowego Sącza.

Odchodzi

W Niedzielę Wtorek Czwartek Sobotę	z Bochni o g. 12 m. 30 w nocy

Przychodzi

w Niedzielę Poniedz. Środę Piątek	do Now. Sącza o g. 7 m. 45 rano.

Ordynarka między Nowym Sączem a Bochnią.

Odchodzi

W Poniedz. Środę Czwartek Sobotę	z Now. Sącza o g. 12 w południe.
W Poniedz. Środę Czwartek Sobotę	do Bochni o g. 7. m. 25 rano.

Co się niniejszem ogłasza.

Z c. k. galic. Dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 4. października 1870.

Kundmachung.

Nro. 15720. Vom 15. l. M. an werden die Malle- und Reitposten zwischen Bochnia und Neu-Sandez, dann zwischen Bochnia und Käsmark in nachstehender Weise verkehren:

I. Die Mallefahrten van Bochnia nach Käsmark.

Sonntag Montag Mittwoch Freitag	von Bochnia um 6 Uhr Früh, „ Limanów „ 10 „ 40 Min. Vorm., „ Neu-Sandez um 2 Uhr 10 Min. Nachmittags, „ Lublan um 8 Uhr 55 Min. Abends, „ Pudlein „ 11 „ — „ Nachts.
Sonntag Montag Mittwoch Freitag	in Limanow um 10 Uhr 30 M. Vorm., „ Neu-Sandez um 1 Uhr 10 M. Nachm. „ Lublan „ 8 „ 25 „ Abds., „ Pudlein „ 10 „ 50 „ „
Montag Dienstag Donnerstag Samstag	in Käsmark um 1 Uhr 10 Min. Früh.

Gehen ab von Bochnia nach Ankunft des Abendzuges Nr. II. aus Lemberg. In der Station Neu-Sandez wird Mittagmal, in Lublan Mittagmal gehalten, und ist zu diesem Behufe in ersterer Station ein Aufenthalt von 1 Stunde, in letzterer von 30 Minuten festgesetzt.

II. Die Malleposten von Käsmark nach Bochnia.

Montag Mittwoch Donnerstag Samstag	von Käsmark um 7 Uhr — Min. Früh, „ Pudlein „ 9 „ 20 „ Vorm. „ Lublan „ 12 „ 15 „ Nachm. „ Neu-Sandez um 6 Uhr 45 Min. Abends, „ Limanow um 9 Uhr 40 Min. Abds.
Montag Mittwoch Donnerstag Samstag	in Pudlein um 9 Uhr 10 Min. Vorm., „ Lublan „ 11 „ 15 „ „ „ Neu-Sandez „ 6 „ 15 „ Nachm., „ Limanow „ 9 „ 30 „ Abds.
Dienstag Donnerstag Freitag Sonntag	in Neu-Sandez um 2 Uhr 10 Min. Früh.

Gehen ab von Käsmark nach Ankunft der Mallepost aus Eperies, und influiren in Bochnia zum Zuge Nr. 2 aus Lemberg.

In der Station Lublan wird Mittagmal, in Neu-Sandez Abendmal gehalten, und ist zu diesem Behufe in ersterer Station ein Aufenthalt von 1 Stunde, in letzterer von 30 Min. festgesetzt.

Reitposten zwischen Bochnia und Käsmark.

Abgang

Dienstag Donnerstag Samstag	von Bochnia um 6 Uhr — Min. Früh, „ Limanow „ 10 „ 40 „ Vorm., „ N. Sandez „ 1 „ 25 „ Nachm., „ Lublan „ 7 „ 50 „ „ „ Pudlein „ 9 „ 55 „ „

Ankunft

Dienstag Donnerstag Samstag	in Limanow um 10 Uhr 30 Min. Vorm., „ N. Sandez „ 1 „ 10 „ Nachm., „ Lublan „ 7 „ 40 „ „ „ Pudlein „ 9 „ 45 „ Abds. „ Käsmark „ 12 „ 5 „ Nachts.

Reitposten von Käsmark nach Bochnia.

Abgang

Sonntag Dienstag Freitag	von Käsmark um 7 Uhr — Min. Früh, „ Pudlein „ 9 „ 20 „ Vorm., „ Lublan „ 11 „ 25 „ „ „ N. Sandez „ 5 „ 40 „ Abds., „ Limanowa „ 8 „ 35 „ „

Ankunft

Sonntag Dienstag Freitag	in Pudlein um 9 Uhr 10 Min. Vorm., „ Lublan „ 11 „ 15 „ „ „ N. Sandez „ 5 „ 25 „ Nachm., „ Limanow „ 8 „ 25 „ Abds.
Montag Mittwoch Samstag	in Bochnia um 1 Uhr 5 Min. Nachm.

Die Influenz ist bei den beiden Reitposten die nemliche wie bei den Malleposten.

Malleposten zwischen Bochnia und Neu-Sandez.

Abgang

Montag Mittwoch Freitag	von Bochnia um 12 Uhr 30 Min. Nachts.
Dienstag Donnerstag Samstag	von Limanow um 5 Uhr 10 Min. Früh.

Ankunft

Dienstag Donnerstag Samstag	in Limanow um 5 Uhr — Min. Früh, „ N. Sandez „ 7 „ 40 „ „

Malleposten von Neu-Sandez nach Bochnia.

Abgang

Sonntag Dienstag Freitag	von N. Sandez um 12 Uhr — M. Mittgs. „ Limanow „ 2 „ 55 „ Nachm.

Ankunft

Sonntag Dienstag Freitag	in Limanow um 2 Uhr 45 Min. Nachm., „ Bochnia „ 7 „ 25 „ Abends.

Reitposten von Bochnia nach Neu-Sandez.

Abgang

Sonntag Dienstag Donnerstag Samstag	von Bochnia um 12 Uhr 30 Min. Nachts.

Ankunft

Sonntag Montag Mittwoch Freitag	in Neu-Sandez um 7 Uhr 48 Min. Früh.

Reitposten von Neu-Sandez nach Bochnia.

Abgang

Montag Mittwoch Donnerstag Samstag	von Neu-Sandez um 12 Uhr Mittags.

Ankunft

Montag Mittwoch Donnerstag Samstag	in Bochnia um 7 Uhr 25 Min. Früh.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der galiz. k. k. Post-Direction.

Lemberg, am 4. October 1870.

(2437) **Vorladung.** (1)

Nr. 11080. Nachdem laut Thatschrift vom 30. August 1870 in der Gegend zwischen Husiatyn und Czabarówka 39 Säcke russischen Schnupftabak in Wiener Netto Gewichte von 500 Pfd. 17 Lth. sammt einem zweispännigen Fuhrwerk unter Bezeigungen einer Gefällsübertretung angehalten wurden, und die Thäter dieser Gefällsübertretung, welche flüchtig wurden, so wie deren Aufenthaltsort unbekannt ist, so wird Jedermann, der einen Anspruch auf diese Gegenstände geltend machen zu können glaubt, aufgefordert, binnen neunzig Tagen vom Tage der Kundmachung der gegenwärtigen Vorladung an gerechnet, in der Amtskanzlei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction zu erscheinen, widrigens, wenn dieses unterbleiben sollte, mit der angehaltenen Sache den Gesetzen gemäß verfahren werden wird.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Tarnopol, am 6. October 1870.

(2425) **Edykt.** (1)

Nr. 17283. Ces. król. sąd krajowy w sprawie Teodozyi Uszewskiej o zaintabulowanie jej za właścicielkę sumy 3000 złp. zaprenotowanej w stanie biernym realności pod L. 117 dz. V. w Krakowie położonej Balbiny Stattler i innych własnej, ustanawia dla p. Balbiny Stattler, z miejsca pobytu niewiadomej, w przedmiocie zawiadomienia jej o uchwale tabularnej z dnia 26. października 1869 do l. 17124 kuratora z urzędu w osobie p. adwokata Dr. Koreckiego, temuż namienioną rezolucyę doręcza i o tem p. Balbinę Stattler niniejszym edyktem zawiadamia.

Kraków, 20. września 1870.

(2426) **Edykt.** (1)

Nr. 4234. Ces. król. sąd powiatowy w Dukli uwiadamia, że w sprawie Bartłomieja Ludwika 2ga imion Wodyńskiego przeciw Jakóbowi Chulewowi pto. 320 złr. w. a. z p. n. relicytacya $^{7}/_{12}$ części frontowej realności pod Nr. kons. 3. w Dukli z placem z tyłu tej realności położonym, na dniu 17. listopada 1870 o godzinie 11tej przed południem także niżej ceny szacunkowej 1389 złr. w. a. w c. k. sądzie powiatowym w Dukli przedsięwziętą będzie.

Warunki licytacyi i opis sprzedać się mającej realności można w registraturze sądowej przejrzeć.

Dla tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po 17. września 1870 do tabuli weszli, ustanowiony jest kurator w osobie c. k. notaryusza p. Tomasza Witkiewicza z Dukli.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 18. września 1870.

(2422) **Edykt.** (1)

Nro. 6970. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego w Wiedniu z dnia 5. lipca 1870 l. 36.166 przedsięweźmie dnia 30. listopada 1870 i dnia 14. grudnia 1870, każdego razu o godzinie 10. przed południem publiczną sprzedaż trzech części dóbr Podmichale: I. II. III. ut Dom. 24. pag. 461, Dom. 72. pag. 23 i Dom. 8. pag. 373. ś. p. Izaaka Spatz własnych, w dawnym obwodzie stryjskim położonych, celem zaspokojenia uprzyw. austr. banku narodowego co do wykazanej na powyżej wymienionych dobrach na podstawie skryptu z daty Stanisławów dnia 28. marca 1857 zabezpieczonej resztującej z pożyczki pochodzącej pretensyi w kwocie 24.373 złr. 19 c. w. a. z 6% od dnia 21. czerwca do 28. września 1869 kwotę 394 złr. 3 c. w. a. wynoszącemi, a od 28. września 1869 dalej bieżącemi odsetkami, tudzież z 6% odsetkami zwłoki od dnia zapadłości aż do dnia zapłaty pojedyńczych rat procentowych liczącemi się, dalej kosztami już narosłemi w kwocie 1 złr. w. a. kosztami sądowemi w kwocie 125 złr. 46 c. w. a. jako też dalej policzyć się mającemi kosztami sądowemi i egzekucyjnemi.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr, przy pożyczce wedle statutów banku narodowego dochodzona w kwocie 54.600 złr. w. a., poniżej której dobra te w powyż oznaczonym terminie sprzedane nie będą.

Wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 5460 złr. w. a. w gotówce lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności lub w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych.

Resztę warunków jako też wyciąg hypoteczny tych trzech części dóbr Podmichale można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, wszystkich wierzycieli hypotecznych wiadomych, tudzież wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych i wszystkich tych, którzy po dniu 22go maja 1870 do tabuli krajowej weszli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiek przyczyny albo wcale nie lub zapóźno doręczonaby była, przez kuratora p. adwokata Dr. Ehrlicha z substytucyą p. adwokata Dr. Szemelowskiego i przez edykta.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor dnia 6. września 1870.

(2434) **Edykt.** (1)

Nro. 2945. C. k. sąd powiatowy w Nadwórnej uwiadamia niniejszem Iwana Popowicza, że dnia 11. kwietnia 1868 w Cucyłowie jego ojciec Andryj Popowicz z pozostawieniem 2 rozporządzeń ostatniej woli a mianowicie z dnia 7. grudnia 1867 i 25. marca 1868 umarł w których dla pozostałych synów Semena, Nykoły i pozostałej wdowy Marusi Popowicz legata przeznaczył.

Wzywa się oraz Iwana Popowicza, aby w ciągu 1. roku zgłosił się do sądu i złożył swoje oświadczenie do spadku, gdyż inaczej pertraktacya spadku ze spadkobiercami się zgłaszającemi i kuratorem Hawryłem Jasińskim dla Jana Popowicza ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nadwórna 18. września 1870.

(2435) **Edykt.** (1)

Nro. 1121. C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu wzywa niniejszem wszystkich, którzyby o śmierci Stanisława syna Stanisława i Elżbiety Gumulaków z Piwniczny, który około roku 1833 w Piwniczny w wieku 11 lub 12 lat miał umrzeć, jaką wiadomość mieli, aby o tem kuratorowi adw. Dr. Bersonowi lub tutejszemu sądowi najdalej w przeciągu trzech miesięcy donieśli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stary Sącz dnia 18. września 1870.

(2417) **Edykt.** (1)

Nr. 18.305. C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 150 złr. w. a. zpn. Janowi Trzcińskiemu od p. hr. Józefy z Gorajskich Skorupkowej, wyrokiem z dnia 18. marca 1867 l. 3005 przyznanej, odbędzie się dozwolona przymusowa sprzedaż sumy 8000 dukatów holenderskich zpn., w stanie biernym dóbr Prokocim dom. 419 pag. 2 n. 21 on. na rzecz p. Józefy z Gorajskich Skorupkowej przez publiczną licytacyę w dwóch terminach licytacyjnych dnia 3go listopada 1870 i dnia 17. listopada 1870 o godzinie 10 zrana w biórze p. notaryusza Siedleckiego na Podgórzu, a w razie niedojścia do skutku sprzedaży w tych dwóch terminach w terminie trzecim na dniu 1. Grudnia 1870 wyznaczonym.

Cenę wywołania stanowi imienna wartość wymienionej sumy w kwocie 8000 dukatów holenderskich w złocie lub odpowiednia suma w banknotach austryackich obliczona wedle kursu w dniu sprzedaży.

Każdy chęć kupna mający winien będzie przed przystąpieniem do licytacyi złożyć do rąk delegowanego komisarza sądowego tytułem kaucyi kwotę 4000 w. a. w gotówce lub w papierach publicznych według kursu w dniu sprzedaży.

Będąca przedmiotem sprzedaży suma 8000 duk. holend. na pierwszych dwóch terminach nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania. — Atoli na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę zostanie pozbytą.

Resztę warunków licytacyjnych jak również wyciąg tabularny sumy 8000 duk. holend. mogą interesowani przejrzeć w biórze delegowanego do sprzedaży komisarza sądowego c. k. notaryusza p. Siedleckiego w Podgórzu.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających, tudzież wszystkich niewiadomych wierzycieli p. Józefy z Gorajskich hr. Skorupkowej, którzyby po dniu 1. listopada 1869 weszli na hypotekę sumy 8000 duk. hol. w stanie biernym dóbr Prokocim na rzecz Józefy hr. Skorupkowej ciążącej, z tem nadmienieniem, iż dla tych ostatnich ustanowionym został kuratorem p. adw. dr. Biesiadecki a zastępcą p. adw. dr. Schönborn.

Kraków, 27. września 1870.

(2418) **Edykt.** (1)

Nro. 4109. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski czyni wiadomo, że wskutek prośby Maryi Rzepieliny z 21. maja 1870 do l. 2658 podanej, na okoliczność, iż mąż jej Józef Rzepiela z Ulanowa w miesiącu kwietniu 1867 pod Jarosławiem w rzece Sanie utonął, dowód przez świadków dopuszczonym, i że dla tegoż za kuratora pan adwokat Kostheim z substytucyą pana adwokata Reinesa, zaś za obrońcę związku małżeńskiego pan adwokat Rybicki z substytucyą pana adwokata Kaczkowskiego postanowieni zostali, i że z tego powodu wszystkich tych, którzyby o życiu lub o śmierci mniemanej Józefa Rzepieli jakową wiadomość posiadali wzywa się, aby w przeciągu 6 miesięcy od umieszczenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej sądowi lub też postanowionemu kuratorowi p. Dr. Kostheimowi donieśli.

Rzeszów, dnia 30. września 1870.

(2427) **Edykt.** (1)

Nro. 29946. Wojciechowi Jarzymowskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomem a względnie z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom na ręce ustanowionego w osobie adwokata p. Dra Polańskiego ze substytucyą adw. p. Dra Krattera i niniejszym edyktem poleca się wykazania w 3ch dniach iż prenotacya prawa 3letniej dzierzawy dóbr Holeszowa i Lapszyna dom. 275 p. 207 n. 110, on. do l. 52244/861 uskuteczniona usprawiedliwioną jest lub w toku usprawiedliwienia zostaje inaczej zmazaną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, 3. września 1870.

(2429) **Konkurs.** (2)

Nr. 2080-Pr. Obsadzać się ma: Posada radcy skarbowego przy c. k. prokuratoryi skarbowej we Lwowie w VII. klasie dyet z roczną płacą 1800 złr. wal. austr.

Ubiegający się o tą, ewentualnie o posadę prowizorycznego radcy skarbowego, lub o posadę rzeczywistego, ewentualnie prowizorycznego adjunkta mają swoje prośby wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. prokuratoryi skarbowej we Lwowie, i udowodnić, że władają językiem krajowym, i że zdali pomyślnie egzamin adwokacki i przepisany dla wyższej służby przy prokuratoryach skarbowych.

We Lwowie dnia 7. października 1870.

(2408) **Ogłoszenie konkursu.** (2)

Nro. 775. W celu obsadzenia posady policyi rewizora przy urzędzie gminnym w Buczaczu z roczną pensyą 300 złr. a. w. rozpocznie się w skutek uchwały Rady gminnej z dnia 11. kwietnia 1870 konkurs. Ubiegający się o tę posadę, mają swe podania z dołączeniem świadectwa urodzenia, swego uzdolnienia i życia nienagannego do dnia 31. października 1870 do urzędu gminnego w Buczaczu, a mianowicie ci, którzy w służbie publicznej zostają przez odnośną władzę swą przyłożoną wnieść, przy czem zastrzega się, iż ci, którzy już w służbie publicznej policyjnej obowiązek pełnili przed innemi uwzględnieni zostaną.

Urząd gminny.

W Buczaczu dnia 30. września 1870.

(2412) **Konkurs.** (2)

Nr. 1368-Pr. Celem ubiegania się o posadę sędziego powiatowego przy c. k. sądzie powiatowym w Sanoku z roczną płacą 1300 złr. opróżniona rozpisuje się konkurs aż do końca października 1870.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 9. października 1870.

(2404) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 22. Pr. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zabezpieczenia żywności dla tutejszo-sądowych aresztantów w roku 1871 odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w Kolbuszowy publiczna licytacya na dniu 17. Listopada 1870 o godz. 9 zrana.

Przed rozpoczęciem licytacyi ma być złożona kaucya w gotówce w ilości 200 złr. w. a.

Dzienny strawny aresztantów wynosi teraz do 40 osób.

Dalsze warunki licytacyjne w tutejszym Sądzie przejrzane być mogą.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kolbuszowa, 7. października 1870.

(2399) **Edykt.** (2)

Nro. 18714. C. k. sąd krajowy w Krakowie niniejszem wiadomem czyni, że na żądanie Ludwika Feliksa dwu imion Karczewskiego w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu płatniczego z dnia 29. października 1868 l. 16574, wydanego przez c. k. sąd miejsko-delegowany w Krakowie w celu zaspokojenia przeciw Józefowi Sadowskiemu i spadkobiercom ś. p. Rozalii Sadowskiej i tychże prawonabywców przyznanej sumy 1000 złp. z procentem 6% od 24. czerwca 1868 wraz z kosztami 29 złr. 14 kr., 15 złr. 53 kr., 42 złr. 73 kr. w. a. przedsięwziętą będzie w sali audyencyonalnej c. k. sądu krajowego w Krakowie publiczna sprzedaż w Krakowie pod l. 140, Gm. VI. (323 Dz. VIII.) położonej, niegdyś Józefa i Rozalii Sadowskich, obecnie zaś Józefa Sadowskiego, Jana Kantego i Tekli Struzików, tudzież Władysława, Anny czyli Joanny i Hipolita Węgrzynowskich własnej realności w trzech terminach, a mianowicie dnia 4. listopada 1870, 9. grudnia 1870 i 12. Stycznia 1871, każdą razą o godz. 10tej przed południem pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się suma 1317 złr. 50 kr. jako przy oszacowaniu uzyskana wartość tejże realności.

2. Chęć kupna mający złoży jako wadium sumę 132 złr. w. a. w gotówce lub w obligacyach państwa albo w listach zastawnych kredytowego Towarzystwa galicyjskiego wraz z kuponami, a to podług ostatniego kursu, jaki w gazecie krakowskiej „Czas" pod rubryką „pieniądze" notowany będzie. Złożone wadyum nabywcy zatrzymane, innym zaś wierzycielom zwrócone będzie.

Dalsze warunki licytacyi równie jak i wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

O rozpisaniu tej licytacyi wszyscy wiadomi wierzyciele hipoteczni do rąk własnych zawiadomieni zostają, ci zaś, którymby rezolucya ta lub późniejsze doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 19. czerwca 1870 do hipoteki weszli, zawiadomieni zostają przez edykta i do rąk niniejszem ustanowionego kuratora p. adwokata D. Rapaporta, któremu p. adw. Dr. Jakubowski za zastępcę dodany zostaje.

Kraków, dnia 27. września 1870.

(2405) **Edykt.** (2)

Nro. 1108. C. k. sąd powiatowy w Krościenku wiadomem czyni, iż w sprawie pertraktacyjnej po Mateuszu Lorencowiczu dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Michała Sobasiaka z Maniów kuratorem Wojciech Biliński z Maniów ustanowiony został.

Wzywa się przeto Michała Sobasiaka, aby w przeciągu jednego roku do spadku powyższego się zgłosił, gdyż po bezskutecznie upłynionym terminie spadek z deklarującemi się spadkobiercami i kuratorem Wojciechem Bilińskim pertraktowany i przyznany zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krościenko, 22. września 1870.

(2400) **Edykt.** (3)

Nr. 4525. Ces. krol. miejs. deleg. sąd powiatowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Bartłomieja Jarocha celem zaspokojenia wywalczonych sum 41 złr. 37 kr. i 10 złr. a. w. i kosztów sądowych i egzekucyjnych w ilości 16 złr. 5 kr., 2 złr. 36 kr., 3 złr. 17 kr., 5 złr. 22 kr., 3 złr. 17 kr., 5 złr. 17 kr. i 22 złr. 14 kr. a. w. przymusowa przedaż pola w objętości około 2 morgów do gospodarstwa w Wyszatycach pod L. k. 30 położonego, należącego dłużniczki Reginy Szarugowej własnego, na 250 złr. a. w. oszacowanego dozwoloną została, i do przeprowadzenia takowej w kancelaryi sądowej trzy terminą: na dzień 28. października, 25. listopada i 16. grudnia 1870, każdą razą o godzinie 11tej wyznacza się. Mających chęć kupienia zaprasza się na tę licytacyę z tym dodatkiem, iż wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające 25 złr. wynosi, i pole sprzedać się mające li za gotowe pieniądze, a dopiero na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Przemyśl, dnia 28. sierpnia 1870.

(2373) **Ogłoszenie licytacyi.** (3)

Nr. 5596. Celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo odbudowania przesmyku w Jamnie, na gościńcu Delatyńsko-Jabłonickim, odbędzie się dnia 4go listopada 1870 r. o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Nadwórnie licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Koszta tej budowy obliczone są w cenie fiskalnej 1918 złr. 53½ kr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w 5% wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale też i literami przed oznaczonym terminem wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie złożone w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. października 1870.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.